

King Tomb, WYŚLIJ PŁYTY

Ktoś coś widział
Ktoś coś wie
Ajejejejeje
Ajejejejeje
Ktoś mnie widział
Cokolwiek widział
Ajejejejeje
Ajejejejeje

WYŚLIJ PŁYTY
WYŚLIJ PŁYTY
No WYŚLIJ PŁYTY
Płyty?

Ogólnie za dużo się dzieje
Pokrótcie tak mówiąc ci szczerze
Gdzie nie wsadzić tu łapy
Nie wiem
Tak jakbym musiał się rzucić z WTC
Na głowie mam chu*
Brak słów mi jak długie 69
Obsuwa to cudzy interes
Tu z innych powodów mi mówią best player
Styl ...
mówią mi ..
po uszy w grze siedzę
chyba sa w szoku jak 3,2,1
pisze exodus co drugie wcielenie
stilo rodem ze stanów, Rockefeller
Sny o o podłożu z gatunku ...
By miał po prostu gdzie szurać LDDk
I tak do przodu pójde przed siebie
By wszystko spod spodu mam w dupie
Co ja miałem w głowie?
Teksty, one linery, wersy, punche
Więc jestem wstrząśnięty strasznie
epileptyk w trakcie
Nie pytaj się gdzie zgubiłem duszę
Mam pióro najlepsze w rap grze
Ćwiczę no bo to nie jest wojsko
Tu nic nie będzie zawsze, chu*
Zawsze ta scena tu do buzi brała
I już myślałem, ja fiutem pchałem
Jak się przebiłem to zawirowało w głowie
mózgu pranie
Cóż rzec dalej
Dzisiaj jak słyszę że wszyscy są czyści
To przykro cie widzieć
To przyknij czy widzisz Tu gdzieś pianę
Duzo w niej jest chu* tu wysane

Trochę pokory
Bo ściągnę korony
Ja z wiekiem .. gram rap
Jak?
Bo dla mnie to jest jako pokonywanie
kolejnych stopni, cipko
Te wielkie rzeczy nagle robią się takie tycie
Więc jak musicie wy wszyscy być mali
Skoro ja przecież przez was to widzę

Jeśli ten track to nie jest sztuka
Tylko dlatego że pisząc go ja ledwo wzięłem bucha
Nie nadużywam jak narko słowa putta

Skoczyłem ze spadochronem
Pobyć chwilę z głową w chmurach
Trochę to trwa bo to nauka
Nic nie ma darmo, więc se zalukaj
Z 15 lat już tym gościom rzucam
Strzały lepsze od Robin Hooda
Im nie idzie tu dziś za nic
Steven Hawking dalej doszedł
Więcej wybiegał myślami
No i rozbieganym wzrokiem
Trzeba skupienia by zobaczyć na stanie zmiany
Nie ma ucieczki jak w strefie Gazy
Stosy, ciała stałe
Skillsy za duże więc stawiają na dalszym planie
Dam im radę
Ich zasady są martwym prawem
W jednej linii dwa miejsca na punche walę
Jestem rap nun-chuckiem
Nieistotne
Widzisz lepszego ode mnie to halun
Wszystkie zabite nadzieje są w raju
To nie są rozkminki od kwasów
Ja tu wacków rzucałem na ząb czas
Ciężko zanieść do nieba modlitwy prosto z serca
Więc by postawić tu na mnie krzyżyk
Szedłbyś wprost do piekła

*dokończę, ,ale muszę skołować inne słuchawki